



PROTEST

Zrzeszenia Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Województwa

Lubuskiego

z dnia 11.12.2012 r.

w sprawie: **projektu ustawy o korytarzach przesyłowych**

Na podstawie § 19 ust. 1 lit. n Statutu Zrzeszenia Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Województwa Lubuskiego, zajmując stanowisko we wspólnych sprawach samorządu regionu lubuskiego oświadczają, co następuje:

Mając na uwadze plany uchwalenia i wprowadzenia w życie ustawy o korytarzach przesyłowych, Zrzeszenie zdecydowanie i stanowczo protestuje i opowiada się przeciw przyjęciu rzeczony projektu i wprowadzenia go do porządku krajowego.

Przedmiotowy projekt w swoim obecnym kształcie jest skierowany przede wszystkim do szeregu podmiotów zajmujących się maksymalnie szeroko rozumianym przesyłem mediów (paliwa stałe i ciekłe, energia elektryczna i ciepła itd.), a korzystającym z infrastruktury przesyłowej. Rzeczony projekt znacznie upraszcza i przyspiesza procesy inwestycyjne związane z lokalizowaniem infrastruktury przesyłowej, z tym tylko zastrzeżeniem, że dzieje się to kosztem poszanowania praw i wolności obywatelskich, w tym najbardziej podstawowego – prawa własności.

W związku z powyższym, Zrzeszenie Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Województwa Lubuskiego, podchodząc do rzeczony projektu ze zdecydowaną opozycją i wielką dozą uzasadnionych wątpliwości, pragnie naświetlić szereg najbardziej drażliwych kwestii:

1. Obecna regulacja przewiduje dwa tryby ustanawiania służebności przesyłu dla infrastruktury przesyłowej. Nowy projekt nagłe przełamanie dotychczasowej praktyki, ze szkodą dla społeczności lokalnej i indywidualnych obywateli.
1. W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż na gruncie obecnego ustawodawstwa kwestia lokalizowania infrastruktury przesyłowej, patrząc przez pryzmat prawa własności i służebności przesyłu, jest regulowana w pierwszej kolejności przepisami Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 49 KC infrastruktura przesyłowa jest ruchomością odrębną od gruntu, na

- którym jest posadowiona, jeśli wchodzi w skład przedsiębiorstwa z niej korzystającego. Podmiot, który taką infrastrukturę wybudował, a który przedsiębiorcą przesyłowym nie jest jednak dostatecznie chroniony, gdyż prawo przyznaje mu roszczenie o wykup rzeczowej infrastruktury przez korzystającego z niej przedsiębiorcę.
2. Kwestia dostępu do rzeczowej infrastruktury jest już bardziej skomplikowana. W związku z posadowieniem infrastruktury przesyłowej na gruncie innego podmiotu, powstaje problem dostępu do tejże infrastruktury (np. w celu dokonania konserwacji czy naprawy). Art. 305¹ i nast. KC wprowadzają instytucję służebności przesyłu jako ograniczonego prawa rzeczowego, które obciąża nieruchomości na rzecz oznaczonego przedsiębiorcy przesyłowego. Również i w tym wypadku jednostka jest należycie chroniona, gdyż analogicznie jak wyżej przysługują jej stosowne roszczenia.
 3. Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651, z późn. zm.) przewiduje jeszcze jeden, dodatkowy tryb. Zasadniczo regulacja opisana w KC ma charakter prywatnoprawny i w związku z tym w celu wykupu infrastruktury, czy ustanowienia służebności przesyłu, zawierane są umowy. Możliwym jest jednak ustanowienie służebności przesyłu w drodze decyzji administracyjnej na podstawie art. 124a i nast. u.g.n. W związku z pewną arbitralnością regulacji (obowiązki wynikające z takich decyzji podlegają egzekucji administracyjnej), to nie można mówić o braku ochrony praw jednostki – ważność tych decyzji jest ograniczona czasowo, ponadto mogą one być wydawane tylko dla inwestycji celu publicznego. A dodatkowo, co jest bardzo istotne, decyzję można wydać tylko wtedy, gdy jednostka i przedsiębiorca przesyłowy nie doszły do porozumienia, czyli u.g.n. jest faktycznie regulacją komplementarną w stosunku do KC w omawianym zakresie.
 4. Projekt ustawy o korytarzach przesyłowych wprowadza od tej regulacji wyłom. Projektowane rozwiązanie jest bowiem nietypowe. W sferze prawa rzeczowego dalej elementem końcowym będzie ustanowiona służebność przesyłu, jednak tryb jej ustanawiania budzi istotne zastrzeżenia i obawy. Regulacja KC jest bowiem tylko rozwiązaniem modelowym, gdyż faktycznie najpierw arbitralnie ustanawiany jest w drodze decyzji tzw. korytarz przesyłowy (czyli pas gruntu, w którym lokalizowane będą urządzenia przesyłowe), a następnie z mocy prawa z chwilą ustarecznienia się decyzji lokalizującej korytarz przesyłowy ustanawiana jest w stosunku do ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2012 r., poz. 647).
 5. Proponowany kształt projektu ustawy o korytarzach przesyłowych zakłada nałożenie na gminy i województwa samorządowe obowiązków planistycznych w postaci uchwalania planów lokalizacji korytarzy przesyłowych. W pierwszej kolejności powstaje obowiązek

uchwalania planów zapotrzebowania na infrastrukturę, a następnie na ich podstawie planów lokalizacji, które muszą być ujęte w studium zagospodarowania przestrzennego, a następnie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Procedura planistyczna w tym zakresie jest skomplikowana i wymaga uzyskiwania szeregu uzgodnień. Dodatkowo na organie sporządzającym plan spoczywa obowiązek informowania i współdziałania ze wszystkimi działającymi na terenie danej j.s.t. przedsiębiorcami przesyłowymi, co będzie powodować organizacyjne problemy o wielkich rozmiarach. Niewielką pociechą jest nałożony na przedsiębiorstwa przesyłowe obowiązek pokrywania kosztów planistycznych związanych z tworzeniem planu lokalizacji.

6. Powyższe zasadniczo budzi kolejne wątpliwości. Podstawowym zamysłem było ustalenie praktyczne miejsc, w których przedsiębiorcy mogą wnosić o lokalizację korytarzy i infrastruktury przesyłowej. Szczególnie, że teoretycznie wniosek przedsiębiorcy przesyłowego musi się z tą lokalizacją zgadzać. Niemniej projektodawcy już w tym zakresie wprowadzili wyłom, umożliwiając przedsiębiorcom wnioskowanie o lokalizację korytarza na terenach nie objętych planem lokalizacji przy zastosowaniu klauzul generalnych (np. gdy korytarz „bardziej realizuje cele ochrony środowiska”), co pozwala wątpić w sens prowadzonej polityki planistycznej w tym zakresie i w praktyce spowoduje jedynie niepotrzebne marnotrawienie zasobów j.s.t. Jest to szczególnie uciążliwe, gdyż ze względu na konstrukcję procedury lokalizacji korytarza organ praktycznie nie ma możliwości kwestionowania omawianego obejścia.

- II. Definicja korytarza przesyłowego jest pojęciem nowym. W związku z tym nie jest jasne, czy stanowić będzie przedmiot opodatkowania.

1. Powyższe jest dla gmin szalenie istotne, gdyż może – i najprawdopodobniej będzie, jeśli wziąć pod uwagę obowiązujące ostatnio trendy ustawodawcze – powodować uszczuplenie dochodów podatkowych gmin. Projekt w obecnym kształcie nie wprowadza co prawda zmian w ustawie z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 80, poz. 526, z późn. zm.), w związku z czym infrastruktura przesyłowa nadal traktowana jest jako budowla i jako taka będzie dalej opodatkowana. Niemniej powstają wątpliwości interpretacyjne w przedmiocie opodatkowania korytarza przesyłowego – nie jest bowiem wiadome jak go traktować. Korytarz przesyłowy nie jest bowiem ograniczonym prawem rzeczowym, nie jest przedmiotem odrębnej własności. Z pewnością jednak wyłącza stosowanie gruntu w innym celu, niż prowadzenie przesyłowej działalności gospodarczej. Biorąc pod uwagę potencjalną łączną powierzchnię korytarzy przesyłowych,

Zrzeszenie obawia się olbrzymiego uszczuplenia dochodów gmin. Projekt już zawiera regulację, szczególnie dla gmin niekorzystną, w postaci art. 74, który wprowadza zmiany w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o podatku leśnym (Dz. U. z 2002 r. Nr 200, poz. 1682, z późn. zm.), polegające na uznawaniu za działalność leśną działalność wykonywaną na gruntach zajętych pod urządzenia przesyłowe w myśl ustawy o korytarzach przesyłowych. Nie budzi wątpliwości, że omawiana wyżej sytuacja niekorzystnie odbije się na mieszkańcach, którzy będą musieli liczyć się z cięciami budżetowymi po stronie samorządowej, przede wszystkim zaś z ograniczeniem inwestycji.

- III. Procedura lokalizowania korytarza przesyłowego jest szalenie wręcz rygorystyczna dla organów i wprowadza szereg dodatkowych utrudnień w zakresie wykonywania prawa własności nie tylko dla jednostek, ale także dla gmin.
1. Wg omawianego projektu, wydawanie decyzji zasadniczo najbardziej zbliżone jest do wydawania decyzji ustalającej warunki zabudowy. Wydawana jest więc na – dość rozbudowany, ze względu na konieczność załączenia szeregu uzgodnień, porozumień itd. – wniosek przedsiębiorcy przesyłowego. Z tym tylko, że praktycznie niemożliwe jest wydanie decyzji odmownej – jeśli wniosek przedsiębiorcy jest formalnie prawidłowy (w innym przypadku nie byłoby możliwe w ogóle prowadzenie postępowania), ale żąda lokalizacji korytarza w innym miejscu, niż to wynika z planu lokalizacji, a nie zachodzą jednocześnie przesłanki umożliwiające lokalizację poza planem. Nie jest przy tym konieczne nadanie przedsięwzięciu statusu inwestycji celu publicznego. Tak daleko posunięty automatyzm budzi obawy Zrzeszenia, gdyż może być nadużywany przez przedsiębiorstwa przesyłowe.
 2. Organ ma zaledwie 7 dni od wpływu wniosku, żeby poddać go analizie pod kątem jego kompletności. Równocześnie zobowiązany jest na własny koszt umieścić wzmiankę we właściwej księdze wieczystej o prowadzeniu postępowania w sprawie ustanowienia korytarza przesyłowego. Samo to jest niebezpieczne, gdyż jest to absolutnie pewne, iż zostaną dosłownie wyrócone do góry nogami wszelkie procesy inwestycyjne dotyczące nieruchomości, na której ma zostać ustanowiony korytarz przesyłowy. Jeśli więc przedsiębiorca przesyłowy postanowi zlokalizować na atrakcyjnej inwestycyjnie nieruchomości gminnej korytarz przesyłowy, to gmina może w tym momencie zapomnieć o jej sprzedaży, co istotnie narusza interesy gmin.
 3. Kolejnym elementem budzącym zdziwienie, jest narzucenie organowi I instancji terminu 90 dni do wydania decyzji w przedmiocie wniosku. Co więcej, po upływie tego terminu naliczana jest dla organu kara w wysokości 500 zł za każdy dzień zwłoki. Jest to wręcz

absurdalne i projektodawcy w ogóle nie biorą pod uwagę uwarunkowań urzędowych, a już z pewnością pomijają fakt, że w momencie wejścia w życie ustawy przedsiębiorcy mogą złożyć jednocześnie dziesiątki wniosków, a wtedy będzie pewne, iż decyzje nie zostaną wydane terminowo. **Skutki finansowe dla budżetu będą katastrofalne.**

4. Idąc dalej – procedura odwoławcza, a także procedura ustanawiania korytarzy przesyłowych dla już istniejących inwestycji zakłada jeszcze krótsze terminy, przy podobnych obostrzeniach. Jest to dla gmin szalenie istotne, gdyż można być pewnym, iż na naszych terenach będzie nie zgłoszona infrastruktura przesyłowa. Możliwość ustanowienia na wniosek korytarza przesyłowego dla istniejących już linii przesyłowych spowoduje, że nie będzie już konieczne wykupywanie gruntów, czekanie na zasiedzenie czy wypłacanie odszkodowań z tytułu służebności i bezumownego korzystania z gruntów w ubiegłych latach.

Wprowadzenie w życie takiego projektu w sposób daleko idący, niebezpieczny i nieproporcjonalny ingeruje już nawet nie tyle w sferę samorządową, ile bezpośrednio w społeczność lokalną. Proponowana regulacja jest w wielu punktach niekonstytucyjna, niestety gminy mają w zakresie ochrony mieszkańców ograniczone możliwości. Jest to niekorzystne, gdyż projektowana regulacja jednocześnie dalece ogranicza drogę do sądu mieszkańcom.

Zrzeszenie ma nadzieję, że omawiany projekt nie zostanie przez Sejm uchwalony. Jakkolwiek konieczne są zmiany prawodawstwa, które winny podążać za rozwojem gospodarczym i społecznym, tak analizowana zmiana nigdy nie może wejść w życie, ze względu na ciężkie skutki, jakie może wyrzucić. Projekt jest praktycznie z nikim nie konsultowany, nie przeprowadzono też żadnej rzetelnej analizy skutków regulacji.

Przedmiotowy projekt winien zostać poddany gruntownemu przemodelowaniu i poddany szerokiej ekspertyzie prawnej. **Zrzeszenie obawia się skutków niekonstytucyjności aktu,** gdyż gdyby wszedł on w życie, a następnie Trybunał Konstytucyjny stwierdził jego niezgodność z Konstytucją, to na organach administracji ciążyłby obowiązek naprawienia szkód wynikłych z wydania decyzji na podstawie przepisów niekonstytucyjnych, na zasadach przewidzianych w Kodeksie cywilnym. **Zrzeszenie pragnie wyraźnie podkreślić ten problem i uczulić na niego,** gdyż ze względu na zakres normowania ustawy negatywne skutki finansowe wynikające z najpierw wprowadzenia, a następnie uchylecia ustawy miałyby tak wielkie rozmiary, że mogłyby to doprowadzić wręcz do destabilizacji sektora finansów publicznych w Polsce.

PREZES
Zrzeszenia Prezydentów, Burmistrzów
i Wójtów Województwa Lubuskiego
mgr inż. *Włodzisław Tyszkiewicz*

Otrzymują:

- 1/ Marszałek Sejmu RP
- 2/ Marszałek Senatu
- 3/ Prezes Rady Ministrów Rządu RP
- 4/ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
- 5/ Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego
- 6/ Komisja Finansów Publicznych

- 7/ Związek Gmin Wiejskich RP
- 8/ Związek Miast Polskich
- 9/ Związek Powiatów Polskich
- 10/ Unia Metropolii Polskich
- 11/ Unia Miasteczek Polskich

- 12/ Marszałek Województwa Lubuskiego
- 13/ Wojewoda Lubuski
- 14/ Helena Hatka – Senator RP
- 15/ Stanisław Iwan – Senator RP
- 16/ Robert Dowhan – Senator RP
- 17/ Bożenna Bukiewicz – Poseł RP
- 18/ Stefan Niesiołowski – Poseł RP
- 19/ Krystyna Sibińska – Poseł RP
- 20/ Witold Pahl – Poseł RP
- 21/ Bożena Sławiak – Poseł RP
- 22/ Waldemar Sługocki – Poseł RP
- 23/ Józef Zych – Poseł RP
- 24/ Bogusław Wontor – Poseł RP
- 25/ Elżbieta Rafalska – Poseł RP
- 26/ Jerzy Materna – Poseł RP
- 27/ Marek Ast – Poseł RP
- 28/ Maciej Mroczek – Poseł RP

- 29/ „Wspólnota”
- 35/ „Gazeta Wyborcza”
- 36/ „Gazeta Prawna”

37/ „Rzeczpospolita”

38/ „Puls”

39/ TVP Gorzów

40/ Radio Zachód

41/ portalsamorzadowy.pl

42/ wartowiedziec.org